

O.S.T.R. & Marco Polo, What Is The Question

What Is The Question?
What Is The Answer?
What Is The Question?
What Is The Answer?

Obudziłem się dziś rano, myślę niebo jest limitem
Nic lepszego nie widzę
Nic, droższego niż życie
3, 5 trzymam w ręce, portfel zgubiłem nie wiem gdzie
Nie pamiętam nic z wieczora
Masz abstynent był na mieście
Nie chce tego stanu
Zamów mi łowce organów
Film urwany, krew na twarzy, zona w pracy
U sąsiadów syn, ma ferie
Dzięki Bogu myślę jaki przykład ze mnie
Gdyby on tak odpierdolił to by miał od życia lekcję

Nie widzieli nic
Gdyby nie widzieli nic
Nie ma tego w nas
Ej , nie ma tego w nich
Zabijamy bliźnich
Jim Bean gin i cin cin nie dają tu żyć
E, sukinsyn
Litry, pochłaniamy litry
Zawijamy syf
I odpalamy dym
Ty płyn by żyć
Gdy barany nie mogą nawet dogadać modlitwy
Wydarzone myśli
Instynkt, giń z tym!

Całe miasto płynie
Choć to pokaże ci jak miasto ginie
Jeden łyk, masz lekarstwo
Chwilę, zapalimy, pogadamy,
Brat, jak żyjesz?
Nie ma nas, nie ma nic
Nie ma jak, trzeba pić
Jeden raz, cały plik, cały czas, jeden mix
Wóda hasz wóda weed wóda hasz wóda weed wóda hasz wóda
I wstyd...

What Is The Question?
What Is The Answer?
What Is The Question?
What Is The Answer

Radzę nie pytaj mnie o nic
Mniej wiesz, lepiej śpisz
Wszystkie spaliłem dowody
Do wody wpadło mi ID
Co mam zrobić, gdzie telefon?
Nie mam nic, brak kontaktu
brat kontaktuj mówi mi wewnętrzny głos w kieszeni bankrut
3,5 masz jak w banku
portfel zginął hajs odpłynął
Zona nie wiem
Syn u ziomeków, na playstation jako Giro
Nie widzieli mnie, znów się upiekło
Piekło, podlegamy dziś tu przestępczość
Pytasz gdzie byłem
Nie wiem, bo wiesz co?

Brat, nie pamiętam, męczy mnie przeszłość

Zwolnij bo serce ci wysiadzie

Jestem tym czym problem

Jestem wszystkim brat tym co złe

Miasto nie śpi, nie zasypia

Trzyma formę, ryj spuchnięty

Zdarte kostki, jak to było?

Chwila wspomnień

Nie wie nikt, i nikt nie pamiętam ja

Miasto ma wiedzę, ale też nie ma serca

Jak widzę siebie, też tak czuje niesmak

Jak widzę siebie też chce przestać

Nie ma nas, nie ma nic

Nie ma jak, trzeba pić

Jeden raz, cały plik, cały czas, jeden mix

Wóda hasz wóda weed wóda hasz wóda weed wóda hasz wóda

I wstyd...